



BIULETYN

KOŁA MIŁOŚNIKÓW DZIEJÓW GRUDZIĄDZA

KLUB „CENTRUM” SPÓŁDZIELNI MIESZKANIOWEJ



W. Hawelko-
Wizo

Rok XVII: 2019

Nr 9 (586)

Data odczytu: 06.03.2019 r.

Data wydania: 06.03.2019 r.

=====

1133. spotkanie

Wiesław Hawelko-Wizo
Janusz Hinz

Promocja książki Wiesława Hawelko-Wizo *Grudziądz, jakim go widzę*

W dniu 24 stycznia 2019 roku miała miejsce w Bibliotece Miejskiej im. Wiktora Kulerskiego w Grudziądzu promocja książki Wiesława Hawelko-Wizo pt.: *Grudziądz, jakim go widzę*. Dzisiaj powtórnie mamy zaszczyt zaprezentować PT Czytelnikom tę książkę, tym razem w Kole Miłośników Dziejów Grudziądza. W niniejszym Biuletynie KMDG zamieszczamy wstęp do książki, napisany przez Janusza Hinzę oraz jeden z rozdziałów książki. Mamy nadzieję, że zachęci to do jej lektury.



We wstępie do książki napisano:

Zapraszam potencjalnych czytelników do lektury ciekawych i godnych polecenia esejów, których Autorem jest Wiesław Hawelko-Wizo. Prezentuje on swoje głębokie przemyślenia i refleksje na temat małej Ojczyzny, jaką w tym wypadku jest Grudziądz. Możemy się zapoznać z jego poglądami na temat historiografii miasta Grudziądza, życia kulturalnego, literackiego; z zagadnieniami dotyczącymi historii przemy-

słu, socjologii, filozofii, życia religijnego oraz tymi, które szczególnie nurtują Autora. Nie zawsze może się on zgodzić z istniejącym stanem rzeczy. Na pewno niektórzy PT Czytelnicy również podziela lub podzielały takie zapatrywania.

A wszystko to zostało napisane z myślą i troską o poprawę życia mieszkańców miasta i przyszłość Grudziądza.

Spośród esejów na szczególną uwagę zasługują te dotyczące historii miasta, a szczególnie jego początków. Mam tu na myśli opracowanie o biskupie Chrystianie, dyskusję o nadaniu praw miejskich Grudziądzowi. Esej ten wywoła na pewno szczerą i głęboką dyskusję. Ciekawy jest też tekst o tunelu pod Wisłą od Twierdzy Grudziądz. Wiele uwagi Autor poświęcił także początkom i rozwojowi przemysłu, szczególnie fabryce Herzfeld i Victorius. Bardzo zwięźle i przystępnie została przedstawiona też historia życia teatralnego w Grudziądzu, poczynając od XIX wieku, a kończąc na Teatrze Ziemi Pomorskiej w XX wieku. Godny uwagi jest esej o grudziądzkim, dzisiaj już zapomnianym poecie Ryszardzie Milczewskim-Bruno. Została tu przedstawiona krótka charakterystyka postaci, jego twórczość, jak też percepcja jego poezji przez współczesnych.

Z zainteresowaniem możemy przeczytać historię restauracji Bösslera na Strzemięcinie. Przespacerujemy się z Autorem po ogrodach i parkach Grudziądza... Miasto posiadało kiedyś zaszczytny tytuł Miasta kwiatów i zieleni. Co z tego pozostało, wszyscy widzimy. Autora nurtuje niepokój czy kiedykolwiek w przyszłości miasto go odzyska?

W esejach została przedstawiona również historia grudziądzkich Filomatów. Młodzi mieszkańcy miasta prawie nie znają tychże wspaniałych bohaterów wpisanych w dzieje Grudziądza.

Mam nadzieję, że eseje Wiesława Hawelki-Wizo przyczynią się do popularyzacji historii Grudziądza szczególnie wśród młodych PT Czytelników, a dojrzałym osobom przypomną bogatą i ciekawą historię miasta.



Z licznych esejów zamieszczonych w książce Autor wybrał rozdział trzeci, który możecie Państwo przeczytać poniżej. Nosi on tytuł: Tworzymy grudziądzką historię.

Filozof niemiecki żyjący w XX wieku, Erich Fromm twierdził, że „*nie tylko historia urabia człowieka, to człowiek urabia historię*”.

W moim długoletnim życiu miałem okazję uczestniczyć w rodzącej się na moich oczach historii. Jest to szczególne doznanie, choć nie wyjątkowe, bo dane nam wszystkim; wszyscy bowiem jesteśmy uczestnikami jej tworzenia.

Często nie zdajemy sobie z tego sprawy. Tworzymy ją codziennie, swoją pracą, wyborami i postawą. Co prawda jest to wpływ zróżnicowany i różnorodny, ale każdy tworzy historię w mniejszym lub większym stopniu. Żyją wśród nas osoby, które urodziły się w pierwszych dziesięcioleciach XX wieku. To właśnie oni, ale i pokolenia następne widziały, jak historią manipulowano. Robili to usłudźni kunktorzy, bierni oportuniści, usłudźni fałszerze, dyspozycyjne osoby gotowe zaspokoić doraźne potrzeby polityczne, wyznaniowe i każde inne, byle tylko trwać.

Dzisiaj wyrosło nowe ich pokolenie i czepią pełnymi garściami z doświadczeń swych nikczemnych poprzedników. Przekłamywali historię, fałszowali, przemilczali, spychali w niebyt. A jak sami naocznie mogliśmy się przekonać, autentyczna historia jak Feniks rodzi się z popiołów i wraca do nas w prawdzie. Tak było kiedyś, tak będzie zawsze.

Historia i dzisiaj staje się zakładnikiem niecznych intryg i partykularnych interesów osób, środowisk władzy, polityków, grup wyznaniowych, co gorsza pewnych części środowisk historyków, archeologów, „profesury” i części środowisk kulturalnych.

Żyjemy, wydawałoby się, już w wolnym kraju, jednak mentalność tej grupy osób nie uległa zmianie. To przejaw braku ambicji, pracowitości, oddania, braku obiektywizmu w sprawie dociekania prawdy. Przeszłość, współczesność, przyszłość stają się dla nich jedynie przyczynkiem do czerpania doraźnych korzyści. Koniunkturalizm, oportunizm, hipokryzja, obluda, służalczość jest ich celem samym w sobie. Przy jednoczesnym przypisywaniu sobie prawem Kaduka monopolu na jedną jedyną prawdę objawioną.

Napoleon Bonaparte stwierdził, że „*historia to uzgodniony zestaw kłamstw*”. Bardzo cyniczne stwierdzenie, jednak jakże prawdziwe! W każdych czasach na przestrzeni dziejów, znajdowały się osoby, które wbrew interesom kulturalno-narodowym i historycznym były skłonne w najlepszym razie przemilczeć oczywiste fakty, teorie lub hipotezy.

Niestety byli i tacy, którzy z premedytacją działali na szkodę, posługując się kłamstwem, oszustwem i fałszerstwem.

... „Naród, który nie szanuje swej przeszłości, nie zasługuje na szacunek teraźniejszości i nie ma prawa do przyszłości”, ... „Naród, który traci pamięć przestaje być narodem, staje się jedynie zbiorem ludzi, czasowo zajmujących dane terytorium” ... są to słowa Marszałła Józefa Piłsudskiego.

Każda nacja na świecie ma naturalne prawo do zachowania swej własnej tożsamości i historii. Czas zaborów, to dla Polaków okres zacieklej próby wynarodowienia poprzez rusyfikację i germanizację.

Jest dla mnie rzeczą wręcz kuriozalną, że są osoby, które tak mało wagi i szacunku przywiązują do historycznych początków naszego miasta. Jednocześnie robią wszystko, by zepchnąć w niebyt prace i opracowania historyczne utytułowanych ludzi nauki z różnych ośrodków uniwersyteckich w kraju. Ignorując ich dorobek wniesiony na rzecz Grudziądza i związki, jakie łączyły biskupa Chrystiana z Grudziądem.

Ta wiedza powinna być powszechnie propagowana wśród Grudziądzan. Powinna też być nagłaśniana i wykorzystywana dla podniesienia znaczenia i prestiżu naszego miasta w kraju i w świecie.

Grudziądz jest jednym z najstarszych miast w dolnym odcinku Wisły. Pojawiające się na przestrzeni lat prace i opracowania historyczne utwierdziły mnie w przekonaniu, że Grudziądz był już miastem przed dominacją krzyżacką. Jestem też przekonany o pilnej konieczności prowadzenia prac archeologicznych w mieście i jego okolicach, by to potwierdzić.

Zdaję sobie sprawę z bardzo dużego zainteresowania, wręcz głodu wiedzy o Grudziądzu i jego historii. Nie mam na myśli ludzi na co dzień zajmujących się tym tematem, ale w ogóle przeciętnych mieszkańców Grudziądza.

Nie wymyślam niestworzonych historii. Jedynie dziele się wiedzą z przeczytanych prac naukowych i książek ogólnie dostępnych w naszej Bibliotece Miejskiej, w innych źródłach i środkach publicznego przekazu. Nie dajmy się zmanipulować, nie dajmy odebrać sobie tożsamości i zakłamać przeszłości. Marszałek Józef Piłsudski w ostrych słowach nas przed tym przestrzegal. Nie dajmy sobie odebrać prawa do tworzenia historii. Żyjąc w tym mieście, już tym samym ją tworzymy. Nikt nie ma prawa nam jej odebrać. Każdy z nas ma prawo do własnych wniosków, przemyśleń. Nie pozwólmy sobie odebrać wolnej, niczym nieskrępowanej woli. „Historię tworzą ludzie, historię piszą ludzie”.

Motto, które przyświecało mi podczas pisania książki:

„Gdy gaśnie pamięć ludzka, dalej mówią kamienie”.

Prymas Tysiąclecia Stefan kardynał Wyszyński

Pozycje, które mnie inspirowały:

- 1) Bartoszewski Wł., Warto być przyzwoitym,
- 2) Heller M., Wierzę, żeby zrozumieć,
- 3) Lelewel J., Wybór pism historycznych,
- 4) Filozofia woli, praca zbiorowa,
- 5) Kuźnia Kollątajowska, praca zbiorowa,
- 6) Piłsudski J., Wybór pism,
- 7) Staszic St., Przestrogi dla Polski,
- 8) Tischner J., Myśli o wolności, władzy i wspólnocie.

(L.B.S.)

Redakcja: Tadeusz Rauchfleisch, Janusz Hinz. Logo KMDG wykonał Grzegorz H. Rygielski.